

Dziewoński, Kazimierz

Współczesne monografie regionalne

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 2, 191-197

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Kazimierz Dziewoński

WSPÓŁCZESNE MONOGRAFIE REGIONALNE

Dla określenia warunków, jakie powinny spełniać współczesne monografie regionalne, należy przede wszystkim wyjaśnić, jak rozumiemy pojęcie regionu oraz jak określamy jego obszar i granice.

Według ostatnio rozwijanej w Polsce teorii przestrzeni społeczno-gospodarczej wewnętrzne zróżnicowania tej przestrzeni wyrażają się w trwałych lub przejściowych strukturach przestrzennych. Są one wielorakie i często nie pokrywają się w swym układzie przestrzennym, mimo że w ich tworzeniu i rozmieszczeniu dużą rolę odgrywa infrastruktura techniczno-ekonomiczna i społeczna. W przypadku, w którym na pewnym obszarze zarysowuje się trwała integracja większej liczby takich struktur, mówimy o powstaniu i rozwoju regionu ekonomicznego.

W tym miejscu należy wyjaśnić, dlaczego posługujemy się terminem „region ekonomiczny”, a nie innym. Termin „region geograficzny” jest dwuznaczny, termin „region społeczny” zbyt jednostronny: być może termin „region społeczno-gospodarczy” byłby właściwszy, jest jednak zbyt długi. Termin „region ekonomiczny” jest obecnie przyjęty w literaturze i badaniach międzynarodowych, niemniej należy go rozumieć szerzej niż to wynika z jego etymologii.

Według obecnie powszechnie akceptowanej definicji — region ekonomiczny (stanowiący wyodrębnioną część przestrzeni społeczno-gospodarczej) cechuje się w obrębie swojego obszaru domknięciem pewnych wycinków działalności człowieka — społecznej i gospodarczej — tworząc w ten sposób specyficzny system. Tak domknięta działalność powinna mieć zdolność samoregulacji, odtwarzania się w układach cyklicznych. Zdolność ta zapewnia trwałość i stabilizację systemu.

Regiony ekonomiczne są ponadto systemami otwartymi. Oznacza to, że dla ich istnienia stosunki — relacje ze światem zewnętrznym — z pozostałymi częściami przestrzeni społeczno-gospodarczej mają istotny charakter. Z definicji tej wynika zróżnicowanie regionów ekonomicznych. Mogą się one ze sobą przenikać lub wzajemnie na siebie nakładać. Ten sam obszar może należeć do kilku regionów. Szczególny charakter wykazują hierarchiczne układy regionalne, w których struktury regionalne krystalizują się w regiony na różnych płaszczyznach i w różnych skalach, przy czym pomiędzy regionami różnych stopni lub poziomów hierarchicznych tworzą się więzi określonych zależności. Przykładem takich regionów są terenowe układy administracji — u nas obecnie: gmina-województwo-państwo. Innym typem regionów zespolonych są układy dośrodkowe — różne regiony rozwijają się koncentrycznie

dokoła określonego centrum. Przykładem takich regionów jest współcześnie układ: wielkie miasto — aglomeracja miejska — region miejski (strefa wpływów miasta). Z podanych przykładów wynika, że możemy mieć do czynienia bądź z regionami związanymi, identycznymi z podziałem administracyjnym kraju, bądź tworzącymi się mniej lub więcej samorzutnie. W społeczeństwie socjalistycznym istnieje wyraźna tendencja do identyfikacji obu układów regionalnych. Przyczyną jest fakt, że podział administracyjny jest bezpośrednio związany z organizacją i podziałami gospodarczymi i społecznymi, zaś społeczeństwo poprzez państwo prowadzi gospodarkę planową, w której dużą rolę odgrywa dążenie do osiągnięcia wyższej efektywności ekonomicznej i społecznej zarówno przez racjonalną gospodarkę przestrzenną, jak i właściwe zagospodarowanie przestrzenne. Należy tutaj podkreślić, iż współcześnie państwa stanowią w układzie świata wysoce zorganizowane i jednoznacznie skryształizowane regiony ekonomiczne o bardzo wysokim stopniu domknięcia działalności gospodarczej, społecznej, kulturalnej i politycznej.

To krótkie wprowadzenie teoretyczne pozwala na wskazanie regionów, dla których obecnie należy w Polsce opracowywać monografie regionalne. Są to niewątpliwie województwa.

W dotychczasowej praktyce i tradycji monografie takie opracowywali — razem albo osobno — historycy i geografowie. Historycy jako przedmiot swoich studiów przyjmowali najczęściej krainy i dzielnice historyczne, zaś geografowie tzw. regiony fizyczno-geograficzne. Oba podejścia nie były zbyt zadowolające, zwłaszcza wtedy, kiedy główny akcent kładziono w monografiach na współczesność.

Granice krain i dzielnic historycznych ulegały często zmianom. Warto w tym miejscu przypomnieć, iż według ujęcia teoretycznego regiony ekonomiczne są tworem czasoprzestrzennym, a zatem powstają, rozwijają się i giną lub zanikają. Oczywiście monografia historyczna takiego regionu byłaby wysoce interesująca i zadowolająca — nie dotyczyłaby jednak stale tego samego obszaru. Zwróćmy dla przykładu uwagę na taki region-dzielnice historyczną jak Śląsk. Jego nazwa w samej tylko świadomości społeczeństwa polskiego dotyczyła w różnych okresach całkowicie innych obszarów. W okresie międzywojennym np. ograniczała się niemal wyłącznie do terenów Górnośląskiego Zagłębia Węglowego, a i obecnie nie jest w pełni zgodna z historycznym — średniowiecznym obszarem tej dzielnicy. Rzadko również pamiętamy, że historyczne Pomorze kończyło się na zachodnim brzegu Wisły. Dla nas całe województwo gdańskie leży na Pomorzu, a przecież od XVI do XIX wieku część Pomorza leżąca w granicach Korony nosiła nazwę Prus Królewskich. Nie warto nawet wspominać o wschodniej granicy Wielkopolski lub północnej Małopolski, bo granice, a być może nawet pojęcie tych dzielnic zostały w świadomości społecznej całkowicie zatarte.

Pisanie monografii regionalnych zajmujących się życiem społecznym i gospodarczym w granicach jednostek fizjograficznych (fizyczno-geograficznych) jest nie tylko trudne, ale opiera się na dużym nieporozumieniu co do charakteru i struktury regionów ekonomicznych. Zgodność granic i obszaru regionu ekonomicznego z jednostką fizjograficzną jest rzeczą rzadką, nieraz wynikiem czystego przypadku. Można nawet dowodzić, że dobrze skryształizowany region ekonomiczny z reguły leży, a nawet musi leżeć w poprzek jednostek fizjogra-

ficznych, gdyż w przeciwnym razie nie mogłoby wystąpić charakterystyczne domknięcie, tj. co najmniej częściowa samowystarczalność gospodarki. Właściwie jedynym przypadkiem, w którym występuje zgodność granic regionu ekonomicznego z jednostką fizjograficzną jest ten, w którym granica jednostki fizjograficznej stanowi wyraźną barierę komunikacyjną. Tak np. większe wyspy zwykle stanowią odrębne regiony ekonomiczne. Warto jednak przypomnieć, że typowe jednostki fizjograficzne, takie jak góry lub baseny — zlewnie rzeczne, są położone dokoła barier komunikacyjnych — grzbietu górskiego, większej rzeki, które historycznie często stają się również granicami regionów ekonomicznych.

Jeśli idzie o Polskę, to z uwag dotychczasowych wyraźnie wynika (co zostało już stwierdzone), że współczesne monografie regionalne należałoby opierać na aktualnym podziale terytorialnym kraju. Od kilku lat mamy jednak nowy podział kraju. W miejsce układu: gromada — powiat — województwo — kraj mamy teraz układ: gmina — województwo — kraj. W miejsce 17 województw (i 5 miast wydzielonych z tych województw) mamy teraz 49 województw (w tym 3 województwa miejskie). Poprzedni podział istniał w zasadzie przez około sześćdziesiąt lat, choć był kilkakrotnie uzupełniany i korygowany. Nowy podział istnieje zaledwie kilka lat. Czy tego rodzaju podział ma już obecnie dostatecznie trwałą strukturę, wymagane przez definicję regionu domknięcie działalności gospodarczej oraz życia społecznego? Czy można zatem nowe województwa uznać za w pełni rozwinięte regiony ekonomiczne?

Odwołując się do podanej już definicji oraz dotychczasowych uwag sędzę, że należy nowe województwa uznać za główne elementy współczesnego podziału regionalnego kraju. Czas działa tu niewątpliwie utrwalająco przez tworzenie i stabilizację struktur regionalnych, zgodnych z nowym podziałem. Równocześnie należy jednak zdawać sobie sprawę, że istotną cechą regionu ekonomicznego jest istnienie społeczności regionalnej, świadomej swojej odrębności i poczuwającej się do odpowiedzialności za jego prawidłowy rozwój. Z tego punktu widzenia nowe województwa są regionami młodymi — „na wyrost”, których społeczność dopiero się kształtuje. Stąd duże znaczenie, jakie dla tej społeczności ma poznanie zadań i funkcji regionu, jego obecnej struktury, jego historycznej przeszłości i jego przewidywanej i planowanej przyszłości. Opracowanie monografii regionalnych z tego punktu widzenia może mieć duże znaczenie dla szybkiego i właściwego rozwoju nowych regionów — nowych województw.

Utworzenie nowego podziału terytorialnego kraju, opartego na odmiennym modelu administracji terenowej, wymaga również poważnej rewizji dotychczasowych koncepcji i nawyków myślowych, dotyczących gospodarki regionalnej. Nowe województwa różnią się od starych nie tylko obszarem — stanowią one nowy, odmienny typ regionu ekonomicznego. Ich zadania, uprawienia i możliwości są całkowicie inne.

Aby zrozumieć bliżej te różnice, trzeba powrócić do podanej definicji regionu i zapytać, jakie poczynania człowieka były a jakie teraz są domknięte oraz jakie były, a teraz jakie są otwarte w obrębie województwa. Odpowiedź musi objąć zarówno status i uprawnienia władz terenowych, jak i fizyczne możliwości obszaru, zawartego w granicach dawnych i obecnych województw.

Weźmy pod uwagę dwie podstawowe strefy działalności człowieka: z jednej strony produkcję, a z drugiej usługi i konsumpcję w ich układach dzisiejszych i przyszłych, realizowanych przez inwestycje, by następnie dopiero przejść do zagadnień organizacji życia społecznego w regionie — województwie.

W sferze produkcyjnej możliwości samowystarczalności regionu — obecnego województwa — znacznie zmalały wskutek poważnego zmniejszenia jego wielkości. Równocześnie jednak wzrosły znacznie możliwości i celowość specjalizacji produkcyjnej. Należy pamiętać, że poprzednie województwa rozporządzały poza tym znacznym potencjałem przemysłu terenowego, którym bezpośrednio zarządzały. Obecnie w przemyśle uspołecznionym nastąpiła pełna integracja gałęziowa, a wpływ władz wojewódzkich na zarządzanie przemysłem jest tylko pośredni.

Już te stwierdzenia wskazują, że w dziedzinie produkcji przemysłowej decyzje leżą obecnie całkowicie w rękach władz i organizacji gałęziowych, choć władze i społeczności wojewódzkie nie utraciły możliwości inicjatyw ani częściowej odpowiedzialności za realizację planów produkcyjnych i inwestycyjnych. Podobnie przedstawia się sprawa w pozostałych działach produkcji. Należy przy tym pamiętać, że zwiększenie znacznie specjalizacji w życiu regionu, zmuszające do koncentracji na określonych odcinkach produkcji, pozwala na zwiększenie świadomości społecznej w tej dziedzinie oraz zmusza społeczność regionalną do aktywnego udziału w realizacji zadań produkcyjnych. Na tym przykładzie już widać, że przeprowadzona reforma miała między innymi na celu zwiększenie aktywności społecznej oraz władz regionalnych w realizacji zadań planowych. W ten sposób rola regionu wzrosła.

Ponadto — przynajmniej teoretycznie — wzrosły uprawnienia regionu i jego władz jeśli idzie o opracowanie planów inwestycyjnych oraz ich realizację. Władze wojewódzkie otrzymały zasadnicze uprawnienia koordynacyjne i zostały obciążone odpowiedzialnością za prawidłową i terminową realizację programów inwestycyjnych. Mimo że koordynacja taka nie funkcjonuje jeszcze w całej pełni prawidłowo, jest to wielkie przesunięcie na korzyść regionów-województw. Trzeba jednak pamiętać, że stało się ono możliwe dzięki zmniejszeniu ich obszaru. Poprzednie województwa jako duże jednostki przestrzenne miały zbyt wiele równoległych problemów inwestycyjnych, aby móc efektywnie prowadzić ich koordynację. Oczywiście problemy inwestycyjne występują zarówno w sferze produkcji jak i usług, tj. konsumpcji, a właściwa koordynacja w dużej mierze polega na utrzymaniu wyrównanego pomiędzy nimi frontu i tempa robót.

Dopiero jednak kiedy się przejdzie do oceny roli nowych podziałów regionalnych w dziedzinie usług i konsumpcji, ujawnia się w całej pełni skala ich zadań. W szczególności należy do nich optymalizacja, a nawet maksymalizacja zaspokojenia potrzeb ludności, poprawy warunków bytowych i środowiskowych w ramach środków i funduszków dostępnych, a określonych systemem rozwoju społecznego i gospodarczego całego kraju. W tej dziedzinie właśnie organizacja terytorialna bierze górę nad organizacją gałęziową, stając się głównym inicjatorem i decydentem. Można zaryzykować twierdzenie, że o ile sfera produkcji najpełniej wyraża się obecnie w organizacji gałęziowej, to odwrotnie sfera usług i konsumpcji znajduje swoje pełne odbicie właśnie

w organizacji terytorialnej. Niemniej dążenie do specjalizacji produkcyjnej musi prowadzić do włączania i uwzględniania układu terytorialnego w organizacji gałęziowej, natomiast dążenie do pełnego wyrównania warunków życiowych i środowiskowych pomiędzy poszczególnymi regionami łączy się z udziałem organizacji gałęziowej w realizacji programu usług i konsumpcji.

Na tle powyższych uwag można przejść do omówienia zagadnień organizacji życia społecznego w kraju i w województwie, zwłaszcza usług tak materialnych, jak i niematerialnych. Nie ulega bowiem wątpliwości, że główna rola, zwłaszcza w układzie życia politycznego, przypada w skali kraju — Warszawie jako stolicy oraz w skali regionalnej — miastom, które są siedzibami władz i organizacji wojewódzkich. Równocześnie zarysowuje się w zakresie usług, zwłaszcza usług wyspecjalizowanych, sieć dodatkowych, lub jeśli ktoś woli, pośrednich ośrodków miejskich. Będą to w skali kraju pozostałe wielkie miasta — aglomeracje miejskie, spełniające funkcje ponadwojewódzkie i dzielące ze stolicą pewne ogólnokrajowe funkcje usługowe. Cechuje je np. w dziedzinie nauki pełny wachlarz wyższych uczelni wszystkich typów oraz pewna liczba wyspecjalizowanych instytutów badawczych, a w dziedzinie kultury — znaczące zespoły teatralne, instytucje muzyczne, placówki muzealne itp. Podobnie w skali poszczególnych regionów — województw występują obok miast wojewódzkich uzupełniające tzw. subregionalne ośrodki usługowe. Są to w zasadzie dawne miasta powiatowe, które choć przestały być siedzibami władz administracyjnych i utraciły swoją dawną rolę polityczną, pozostały nadal ważnymi punktami koncentracji usług.

Interesującym zagadnieniem, jak dotąd w pełni nie wyjaśnionym, jest problematyka powiązań międzyregionalnych. Na ogół przyjmuje się istnienie powiązań i współpracy sąsiedzkiej. Współzależności województw leżących bezpośrednio obok siebie są oczywiste. Niewątpliwie jednak istnieją również powiązania specyficzne — niezależnie od odległości. Mogą one mieć charakter produkcyjny, np. związki województw białostockiego i katowickiego (przemysł drzewny i górnictwo) lub usługowy, np. związki województw wałbrzyskiego i krakowskiego (szkolnictwo górnicze). Wspomnieć też trzeba o kulturalnych związkach województw opolskiego i krakowskiego (tradycyjne związki kulturalno-oświatowe) i czysto społecznych związkach województw wrocławskiego i lubelskiego (związki rodzinne osadników). Nie mamy jednak — jak już wspomniano — pełnego rozeznania ani pełnego wachlarza tych powiązań ani ich znaczenia społecznego i gospodarczego oraz trwałości i stabilizacji.

W ocenie powiązań międzyregionalnych zasadniczą rolę odgrywa identyfikacja funkcji i specjalizacji regionu oraz jego zależności i potrzeb pokrywanych przez inne regiony. Ciekawym rozwiązaniem w takiej analizie byłoby sporządzenie swoistego bilansu eksportu i importu pomiędzy regionem a resztą kraju z określeniem kierunków, regionów i odbiorców tego importu i eksportu. Nie chodziłoby tu tylko o bilans towarowy, ale również o przepływy ludzi (migracje) do pracy i dla wypoczynku, wymianę usług materialnych i niematerialnych, przepływy pieniężne itp. Zestawienie wszystkich tego rodzaju przepływów w układzie 49 województw ukazałoby w pełni gospodarkę przestrzenną w kraju, rzucając zasadnicze światło na strukturę jego przestrzeni społeczno-gospodarczej.

W dotychczasowych uwagach zajmowaliśmy się sprawami współczesnej

struktury regionalnej kraju. Poznanie ich było potrzebne dla określenia postulatów dotyczących przygotowania nowych monografii regionalnych — nowych w stosunku do terytorium i poruszanej w nich problematyki. W tej dziedzinie na pierwszym miejscu należy podkreślić konieczność koncentracji uwagi autorów, a później również i czytelników, na zagadnieniach najistotniejszych i najważniejszych. Dlatego zresztą tyle uwagi poświęcono w dotychczasowych rozważaniach sprawom struktury regionalnej. Sądzę, że obecnie można już sformułować postulaty, dotyczące zawartości monografii regionalnej w formie też — bez ponownego podawania ich bliższego uzasadnienia. Po prostu wynikają one logicznie z poprzednich rozważań.

1. Prace nad monografiami regionalnymi należałoby skoncentrować w latach najbliższych (jak to już kilka razy stwierdzono) na monografiach nowych województw — w ich obecnych granicach administracyjnych. Ponieważ szczęśliwym zbiegiem okoliczności odpowiadają one na ogół ziemiom i układom historycznym, nie powinno to stwarzać większych trudności w przedstawieniu historii tych obszarów. Konieczne odchylenia w opisie historii poszczególnych ziem łatwo mogą być dodatkowo uwzględnione.

2. W monografiach należy zwrócić uwagę przede wszystkim na funkcje i rolę poszczególnych regionów obecnie i w przeszłości (na tle historycznym), w obrębie całego kraju i narodu. Warto podjąć duży wysiłek dla przedstawienia historycznych przemian tych funkcji oraz dawnej i obecnej dynamiki ich rozwoju. Zidentyfikowanie tych funkcji powinno stanowić podstawę szczegółowej analizy sfery produkcyjnej (a również i usługowej) w życiu regionu.

3. Następnym elementem, wymagającym wnikliwego opisu i oceny, są sprawy ludnościowe. Obecny stan i struktura ludności powinny być przedstawione jako wynik historycznych przemian i procesów. Należy jednak zająć się również sprawą zgodności struktury ludności wg wieku, płci i zawodów z funkcjami i rolą regionu w kraju i na tej podstawie podjąć próbę oceny przyszłych przemian ludnościowych. Zagadnienia ruchu naturalnego ludności powinny być w tej perspektywie rozpatrywane w połączeniu z ruchami migracyjnymi, zwłaszcza w ich układzie przestrzennym.

4. Następnym ważnym rozdziałem monografii powinna być analiza warunków bytowych ludności. Znowu ujęcie historycznych przemian i współczesnej dynamiki, ocena korzystnych i niekorzystnych w tych warunkach elementów jak również najważniejszych potrzeb z określeniem ich priorytetu powinny być zakończone podjęciem próby prognozy najbliższych przemian.

5. Poprzednie części czy rozdziały monografii mogą teraz stać się podstawą opisu i oceny dotychczasowego stanu zagospodarowania regionu oraz przedstawienia bieżących i planowanych inwestycji. Warto przy tym zwracać uwagę na całość zagadnień inwestycyjnych, na potrzebę ich koordynacji, w szczególności w zakresie urządzeń — w relacji do innych — niedoinwestowanych.

6. Problemy inwestycyjne powinny stanowić z kolei podstawę do omówienia problemów zagospodarowania przestrzennego oraz istniejącego i tworzonego środowiska człowieka. W omawianiu tego środowiska należy szczegółową uwagę zwrócić na zasoby, przemiany i ochronę środowiska naturalnego — przyrodniczego.

7. Ostatnim, bardziej szczegółowym rozdziałem monografii powinno być

omówienie zagadnienia systemu osadniczego jako podstawowego układu usług materialnych i niematerialnych oraz przestrzennej organizacji życia tak indywidualnego, jak zbiorowego. Rozdział ten mógłby również zawierać krótką analizę głównych elementów tego systemu, a więc najważniejszych miast — indywidualnie oraz osadnictwa wiejskiego — typologicznie.

Sądzę, że realizacja kilku czy kilkunastu takich monografii posunęłaby znacznie naprzód współpracę naukową historyków i geografów.

DIE ZEITGENÖSSISCHEN REGIONALEN MONOGRAPHIEN
(Z u s a m m e n f a s s u n g)

In der Bearbeitung einer zeitgenössischen regionalen Monographie wird öfters das zur untersuchende Gebiet mit den Verwaltungseinheiten verbunden. So wird augenblicklich in Polen eine Forderung nach der Veröffentlichung von Monographien der neunundvierzig neuen Wojewodschaften erhoben. Es soll aber dabei daran gedacht werden, dass eine Verwaltungseinheit erst nach einem längeren Bestehen zu einer sozialökonomischen Region wird. Somit soll es zu einer grundlegenden Aufgabe bei den Forschungen über neue Verwaltungseinheiten werden, den Prozess der Herausbildung einer neuen Region aus den alten Strukturen und Einteilungen zu untersuchen. Zum Ausgangspunkt soll dabei die Bestimmung der Funktionen eines Gebietes, insbesondere seiner Produktionsfunktionen im Rahmen des gesamten Landes werden, dann eine Analyse des Zustandes und der Struktur der Bevölkerung vom Standpunkt dieser Funktionen aus; zum Schluss soll eine Beschreibung und Bewertung des Zustandes der Raumbewirtschaftung, mit der besonderen Aufmerksamkeit für das Siedlungssystem gegeben werden.

Übers. J. Serczyk.